

Noc



TADEUSZ GAJCY

Noc

Czy w śnie daremnym, w przypomnieniu
leżę pod światłem, co jak koral
stacza się prędko? Oto pora,
gdy cienie kwiatów w fali wartkiej
pływają ciężkie niby karpie
w księżycu srebrne. Owad równy
jest człowiekowi, ptak zwierzęciu,
gdy niebo budząc nas jak struny
albo ścisząc swym dotknięciem
odchodzi ciemne pod powiekę.

Żebym pamiętał: równy jestem
lunie różowej, która przestrzeń
w drzewo kolorów nagłych zmienia.
Żebym rozumiał: nawet salwie,
gdy przez powietrze idzie lekkie
jak dzwon od chłodnych drzwi milczenia.
I żebym mówił: równy jestem
sam sobie leżąc w śnie jak wyspa,
gdy niebo białe jest jak papier,
a ziemia wciąż nierzeczywista

i zarys kwiatów dnem przechodząc
tężeje w kamień, w kość woskową;
a ja w daremnym przypomnieniu
dzieciństwa kształt przybliżam jasny,
obłoków góra, nad nią księżyc
i wiatr gołębi ponad lasem,
woda wesoła, szelest ryby
wśród lilii wodnych. Przecież wiem:
daremny serca strumień jest,
przebyłym snom nie będę równy.

Lecz noc mnie czeka wciąż podobna
do tamtych nocy, kiedy koral
światła się zniżał. Cień w obłokach
jest cieniem moim jak olbrzymia,
a przecież ręka jest pokorna
i ciało kruche leży płasko.
Żebym pamiętał: jest ojczyzna
w gałązce dymu, w ognia blasku,
a ja nakryty śniegiem chmury
ziemi tej skąpej jestem równy.

Sen

Noc

Dzieciństwo,
Wspomnienia, Natura

Ojczyzna

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/gajcy-noc>

Tekst opracowany na podstawie: Z rodu Anhellich. Liryka pokolenia wojennego, oprac. S. Stabro, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1991.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Katarzyna Dug, Paulina Choromańska, Wojciech Kotwica.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.